Nr. 120 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 2 czerwca 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranica . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (9/4 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. [illegible], w nadesłanem i w nekrologach gr. [illegible], w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. [illegible], pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o [illegible] prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible], kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. [illegible], dla poszukujących pracy gr. [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsc [illegible] prc. Zagraniczne o [illegible] prc. drożej.

Sprawa hiszpańska.

To nie jest rzecz mała ani niewielkiego znaczenia lub tylko samą Hiszpanię interesującą, że w czasach dzisiejszych, kiedy cały świat zdaje się wytężać swe siły, by zapewnić bieżącej epoce pokojowe współżycie między narodami, gdy humanitaryzm i pokrewne mu hasła tak często pojawiają się na ustach licznych ludzi, w Hiszpanii trwa od dziesięciu miesięcy bratobójcza walka a nic nie wskazuje na bliski jej koniec.

Parę już razy od początku tragicznej wojny hiszpańskiej przechodził przez Europę dreszcz niepokoju i parę już razy oczekiwano na froncie hiszpańskim jakichś decydujących rozstrzygnięć, któreby wreszcie położyły kres tym bratobójczym walkom.

Ale oczekiwania te zawsze okazywały się płonne. Ani Madryt nie został zdobyty, kiedy tego powszechnie oczekiwano, ani nie udała się na południu wielka ofenzywa wojsk narodowych, po której spodziewano się ostatecznego zakończenia wojny. Wojna toczy się dalej ze zdumiewającą powolnością, jak by nikomu nie zależało na jej końcu.

Wszyscy przeciwko wszystkim. Tam nie ma jedynie wojny między Burgos a Walencją. Przeciwnie. W części opanowanej przez powstańców ścierają się gwałtownie dwie grupy, bo zwolennicy odbudowania monarchii niedwuznacznie grożą juncie w Burgos, że z bronią w ręku upominać się będą o monarchistyczną Hiszpanię. Na obszarach znajdujących się pod wpływem rządu w Walencji grasują bojówki anarchistyczne, które ogłaszają się za siły zbrojne republik, obejmujących nieraz jedno tylko miasteczko. Wreszcie Katalonia i kraj Basków, uznając rząd w Walencji, zmierza jednak w rzeczywistości tylko do jak największej samodzielności i uniezależnienia się od niego.

Świat jak by nie patrzał na udręczony kraj. Trochę podnieciła go wiadomość o ustąpieniu premiera i ministra wojny Largo Caballera, — ale to tylko ze względu na interesy własne. Bo Caballero chociaż wszedł do rządu z ramienia socjalistów, chlubił się mianem „hiszpańskiego Lenina". Od początku sprawowania rządów wziął ostry kurs na ZSRR. Dla tego też Komintern zaczął przerabiać gwałtownie Hiszpanię na jakiś iberyjski związek radziecki. Caballero był narzędziem w rękach kominternowych dyrygentów. Dziś gdy Caballero skończył swą karierę polityczną, świat poczyna wierzyć w zahamowanie wpływów sowieckich w Hiszpanii i dla tego się tym nieco zainteresował.

Pozatem jeszcze nęka go pytanie: jak to się dzieje, że w łonie jednego narodu tak straszną i krwawą może być wojna? Czy może po Hiszpanii gotowa przyjść kolej na jakiś inny kraj?

Dotychczas na to pytanie padają przeważnie odpowiedzi pocieszające. Groza wojny na półwyspie iberyjskim tkwi w psychicznych właściwościach narodu hiszpańskiego, który cechuje południowy temperament, południowa zaciętość, mściwość i światdome okrucieństwo. Przeciętna publiczność europejska ma o Hiszpanii powierzchowne wyobrażenie, które stworzyli romantycy francuscy Chateaubriand i Victor Hugo. Te pojęcia o romantyzmie hiszpańskim są mocno przesadzone; jest to naród zrujnowany przez swą dziką soldateskę, przez najgorszy w świecie parlamentaryzm, przez nieudolną monarchię. Jest zdeprawowany i dziki.

Dla tego to już dzisiaj jako rezultaty 10-miesięcznej wojny mamy: zniszczenie domów, miast i wsi; zniszczenie albo unieruchomienie warsztatów przemysłowych, fabryk; zahamowanie produkcji rolnej. Zaś każdy następny miesiąc wojny to już prawdziwe podważanie fundamentów bytu Hiszpanii.

Zaś świat nie ma czasu, nie ma chęci i może też... odwagi w sprawę tę się wtrącać.

A. L.

Przemówienie szefa O. Z. N. pułk. Koca.

Warszawa. 1. 6. (PAT.) Przemówienie szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adama Koca, wygłoszone w dniu 31 maja b. r. na ratuszu w Warszawie:

Obywatele!

Witam was, Obywatele stolicy, i w imieniu służby dziękuję za stanięcie do apelu zorganizowanej pracy dla narodu i państwa. W rozwoju organizacyjnym obozu, idąc planowo i konsekwentnie, doszliśmy do powołania władz organizacyjnych w stolicy. Jest to chwila szczególnie ważna w życiu obozu, gdy ludność centralnego ośrodka życia państwowego Polski rozpoczyna zorganizowaną pracę ideowo-polityczną dla rozbudowy wielkiej i potężnej Polski.

Nie mogąc brać udziału ze względów technicznych w zjazdach organizacyjnych, które odbywają się obecnie w całym kraju, przy tej okazji podzielić się chcę z wami, obywatele, doświadczeniem nabytym w pierwszym, początkowym okresie życia obozu. Doświadczenie to mówi mi, że wspólna jest i jednolita wola wszystkich patriotów-Polaków, dążąca do wzmożenia siły Państwa Polskiego, wola niezłomna, niszcząca partykularze partyjne i grupowe, wroga marazmowi, odważna i rzetelna, nieulegająca rozkładowym podszeptom braku wiary i bezsiły. Jesteśmy w fazie dokonywania zjednoczenia narodu, stwarzając nową atmosferę społeczno-polityczną — akt, którego doniosłość głęboko rozumieją i odczuwają wszyscy Polacy, a który głęboko niepokoi i mobilizuje wrogie sile polskiej elementy, — ponieważ wiedzą dobrze, że nie grupa czy grupka polityczna mieć będzie możność brania dla siebie samozwańczego mandatu do kierowania tym lub innym odcinkiem życia narodowego, lecz ujmie w swe ręce zwarty, karny i zdyscyplinowany wewnętrznie Obóz Zjednoczenia Narodowego. Mamy na celu stworzenie w Polsce nowej demokracji, kierowanej dobrem narodu i państwa, w której interes jednostki i interes państwa są nierozerwalnie związane ze sobą wzajemnie.

Zasada obrony kraju, w tym naszym systemie, nie jest ani truizmem, ani zasadą negatywną, naodwrót, jest punktem wyjścia do całej metody postępowania naszego, w najszerszym tego słowa znaczeniu.

W stosowaniu tej zasady w naszym życiu dzisiejszym i przyszłym, w budowie Polski stojącej w swej sile moralnej i fizycznej na poziomie wielkich potęg Europy, znajdujemy kontynuację wielkiego dzieła Józefa Piłsudskiego — wielkiej i potężnej Polski.

Spuścizny tej po Komendancie pod grozą dziejowej odpowiedzialności nie wolno nam zmarnować, — siły dla wykonania obowiązków, jakie na nas leżą dzisiaj, znaleźć musimy i — znajdziemy.

Rektorzy szkół akademickich u Marszałka Śmigłego-Rydza.

Warszawa. 1 6. (P. A. T.) W dniu 31 maja r. b. odbyły się w Ministerstwie W.R. i O.P. obrady rektorów państwowych szkół akademickich.

W tym samym dniu pp. rektorzy zostali przyjęci przez p. Marszałka Śmigłego-Rydza w obecności p. ministra W.R. i O.P. prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego oraz p. podsekretarza stanu prof. dr. Józefa Ujejskiego. P. Marszałek wyraził życzenie, ażeby pp. rektorzy poinformowali go o obecnych warunkach pracy w szkołach akademickich oraz o nastrojach i prądach panujących wśród młodzieży.

P. rektor Uniw. Jagiellońskiego prof. Wł. Szafer, zabrawszy głos w imieniu wszystkich rektorów, zobrazował krótko całość niedomagań życia akademickiego, podkreślając, że z jednej strony ciężkie położenie materialne młodzieży i bezrobocie absolwentów, a z drugiej zaś niedosyt środków finansowych, łożonych na rozwój szkolnictwa, wywołują w znacznej mierze tę sytuację, która budzi żywy niepokój całego społeczeństwa. W związku z projektem nowelizacji ustawy o szkołach akademickich p. rektor Szafer wyraził przekonanie, że nowelizacja ta przyniesie niewątpliwie odprężenie pod względem moralnym. Poza tym p. rektor i inni podawali charakterystykę nastrojów panujących wśród młodzieży.

P. Marszałek, reasumując wyniki przeprowadzonej dyskusji, dał wyraz nadziei, że przy wspólnym wysiłku czynników rządzących i władz akademickich uda się wnieść uspokojenie i wejść na drogę ogólnej poprawy warunków pracy i życia w szkołach akademickich. P. Marszałek mocno podkreślił znaczenie nauki dla rozwoju państwa i jego obronności, zaznaczając, że coraz ściślejsze zespolenie pracy naukowej z pracą nad doskonaleniem form życia państwowego leży mu bardzo na sercu.

HURAGAN NAD BAŁTYKIEM

Puck. 1. 6. (PAT.) Huraganowa wichura jaka przeszła nad wybrzeżem polskim i Bałtykiem w porywach swych dochodziła do 10 stopni skali Beaufort'a, czyli 25 mtr. na sek. Obecnie nastąpiła zmiana kierunku wiatru na północy i nasilenie nawałnicy zmalało. Temperatura znacznie spadła. Na Helu dochodzi do +14 st.

Min. Świętosławski jedzie do Budapesztu.

Warszawa. 1. 6 .(PAT.) W dniu 2 czerwca r. b. wyjeżdża do Budapesztu p. minister W. R. i O. P. prof. Świętosławski. Panu ministrowi towarzyszyć będą w podróży dyr. dep. Pollak, naczelnik wydziału B. Kielski i asystent p. ministra inż. Tomassi.

To nie jest organ O. Z. N.

Warszawa. 1. 6. (PAT.) Wobec kolportowania pogłosek, jakoby powstający dziennik „Wiadomości warszawskie" miał być organem Obozu Zjednoczenia Narodowego, Biuro propagandy O. Z. N. komunikuje, że wspomniane pismo nie pozostaje w żadnym związku z Obozem.

PROWOKACJA.

Mor. Ostrawa. 1. 6. (PAT.) Wiec ludności polskiej w Bystrzycy na Śląsku cieszyńskim nie doszedł do skutku. Wobec prowokacji, obecny na wiecu komisarz policji rozwiązał wiec.

Poseł dr. Wolf wniósł przeciwko prowokatorom skargę sądową, w której domaga się ukarania winnych i wynagrodzenia powstałych z tego tytułów kosztów.

KONGRES SJONISTÓW.

Zurych. 1. 6. (PAT.) Egzekutywa światowego Związku sjonistycznego postanowiła zwołać tegoroczny kongres sjonistyczny na dzień 3 sierpnia do Zurychu.

KONGRES ANTYKOMUNISTYCZNY.

Genewa. 1. 6. (PAT.) Odbył się tu II kongres Związku międzynarodowego przeciw trzeciej międzynarodówce. Na kongresie reprezentowanych by ło 16 narodów. Złożono sprawozdania o ruchu komunistycznym w rozmaitych krajach. Na porządku dziennym było zagadnienie komunizmu w dziedzinie intelektualnej.

NOWY LEADER KONSERWATYSTÓW.

Londyn. 1. 6. (PAT.) Na odbytym wczoraj zgromadzeniu partii konserwatystów, wybrany został jednogłośnie Neville Chamberlain na przewódcę stronnictwa.

NIESAMOWITY WYBRYK NATURY.

Sofia. 1. 6. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Sofii, że w jednej z tamtejszych klinik wydarzył się niezwykły wypadek z dziedziny teratologii.

Pewien wieśniak z okolic Sofii poddał się w tej klinice operacji wycięcia ogromnego guza z brzucha. Chirurg dr. Temelioff skonstatował, że w guzie tym znajdował się lekko uformowany płód wagi 6 kg., w którym rozróżnić można było poszczególne człon ki i zarys głowy, otoczonej błoną. Płód posiadał zaczątki organów wewnętrznych i całą siecią naczyń krwionośnych połączony był z organizmem wieśniaka.

Operacja powiodła się i wieśniak niezadługo będzie mógł powrócić do swej rodziny, posiada on bowiem żonę i pięcioro dzieci.

Wiadomości bieżące.

1 CZERWCA 1937

Wtorek
Nikodema
Jutro: Erazma
Wschód słońca 3·21
Zachód „ 19 46

TEATR WIELKI.
Wtorek godz. 20 „Król".
Środa godz. 20 „Król".
Czwartek godz. 20 „Król".
Piątek godz. 20 „Król".
Sobota godz. 20 „Król".

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA.
(Teatr Rozmaitości).
Nieczynny.

COLOSSEUM.
„Wszystko dla dzieci" codziennie.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Madame Lenox z tajników carskiej ochrany".
CASINO: „Tylko raz kochała".
CHIMERA: „Pod Twoją Obronę".
EUROPA: „Panna Piotruś".
KOPERNIK: „Jej pierwsza miłość".
MARYSIENKA: „Weseli biedacy".
METRO: „Skowronek" (z Martą Eggert).
MUZA: „Czarny anioł".
PALACE: „Pan redaktor szaleje".
PAN: „Cissy".
PAX: „Będzie lepiej" ze Szczepkiem, Tońciem i radcą Strońciem.
RAJ: „Pepi".
STYLOWY: „Pieśniarz z Wiednia".
ŚWIT: „Ada to nie wypada".
TON: „Bohater z Texasu".
UCIECHA: „Osaczona" i rewia.

FOTOPLASTIKON.
„Salzburg". Urocze miasto międzynarodowych festiwali u stóp Alp.

— **Codziennie „Król" w Teatrze Wielkim.** W Teatrze Wielkim codziennie o godzinie 8 wieczorem znakomita komedia francuska p. t. „Król", w reżyserii A. Cwojdzińskiego. Obsada premierowa. Komedia ta cieszy się wielkim powodzeniem, dzięki swym nadzwyczaj dowcipnym sytuacjom oraz nadzwyczajnej grze artystów, czego dowodem ciągłe brawa rozbawionej publiczności przy otwartej kurtynie. — Dekoracje projektu Ottona Rexa. Kierownictwo muzyczne J. Munda.

— **Z Powszechnego Teatru Żołnierza.** W obecnym tygodniu Powszechny Teatr Żołnierza wyjechał do innych garnizonów.

KOMUNIKATY.

— **Polskie Towarzystwo Filologiczne.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we czwartek dnia 3 b. m. o godzinie 18-tej w sali nr. I. p. w Uniwersytecie, przy ulicy Marszałkowskiej l. 1.

Porządek obrad: Dr. Stanisław Pilch: — Najnowsze przekłady polskie Horacego. — Dr. Ludwik Hausknecht: Rola barwy w nauczaniu języka łacińskiego (głosy uczniów).

— **Baczność Czwartacy!** — W niedzielę 6 b. m. odbędzie się Walne Zebranie Koła 4 P. P. Leg. Zbiórka członków o godzinie 9-tej w kościele OO. Jezuitów. Po nabożeństwie odbędzie się Walne Zebranie w sali Rady Miejskiej, po czym nastąpi wspólny obiad żołnierski.

— **Dyrekcja II. Państwowego gimnazjum im. Karola Szajnochy** we Lwowie urządza wystawę prac uczniowskich z zakresu zajęć praktycznych. Wystawa w gmachu własnym przy ulicy Podwale 2—4 w dniach od 1-go do 7-go bm. od godz. 11—15 i od 17—19. Wstęp wolny. Wystawa obejmuje następujące działy: 1) umeblowanie pokoju ucznia. 2) sprzęt sportowy: kajaki, sanki itp., 3) modelarstwo lotnicze i okrętowe, 4) pomoce naukowe z dziedziny radia, elektrotechniki, mechaniki, optyki, chemii, przyrody, geografii itp., 5) prace artystyczne z metalu, 6) różne przedmioty obejmujące całokształt prac wykonanych w roku szkolnym 1936—37, pełnego gimnaz. nowego ustroju.

— **Kino-rewia „Stylowy".** Dobrze już zapisany w pamięci lwowskiej publiczności, zgrany zespół Refrena, wystawił tym razem nową odmianę komedii muzycznej sensacyjno - humorystycznej pt. „Zielona koperta". Ten rodzaj sztuki, jeśli chodzi o scenę rewiową, znalazł tu bardzo podatny grunt. Widz śledzi z zainteresowaniem ciekawą i sensacyjną akcję, rozśmieszając się równocześnie nader komicznymi sytuacjami. Piękne melodie i dekoracje oraz znakomita gra aktorów, zasługują w całej pełni na najwyższe uznanie. Na ekranie wesoły film „Pieśniarz Wiednia". Całość godna widzenia.

KRONIKA MIEJSKA.

Kradzież gotówki z mieszkania. Helena Mazur (Mączna 15) doniosła policji, że podczas jej nieobecności skradziono jej z mieszkania z kufra gotówkę w kwocie 150 złotych.

Kradzież strychowa. Marian Blady (Żulińskiego 15) doniósł policji, że wczoraj nieznany sprawca włamał się na jego strych i skradł na jego szkodę bieliznę wartości 40 złotych.

Upadek z tramwaju. Maks Feiner, handlarz skór (Miodowa 1), jadąc wczoraj tramwajem nr. 8 ulicą Legionów, wypadł na bruk i doznał ogólnego potłuczenia. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala.

Wydalenie się z domu. Tauba Lichtmacher (Bałuckiego 12) doniosła policji, że wczoraj popołudniu wydalił się z domu jej syn 12-letni Hersz i dotąd nie wrócił.

Czy jesteśmy potrzebni?

Bolączką Polskiego Czerwonego Krzyża w stosunku do znaczenia i wykonywanej istotnie pracy społecznej — jest ilość członków. Przyczyny tego należy szukać w braku zrozumienia w społeczeństwie, czem jesteśmy i jak wielkie usługi możemy oddać bliźniemu w czasie pokoju, a szczególnie w czasie wojny. Dziś — gdy nie przebrzmiały jeszcze zupełnie echa wielkiej wojny, która pozostawiła po sobie nędzę, kalectwo, choroby — gdy każdego dnia możemy być przygotowani na nowy atak wroga, a co za tem idzie stworzyć nowe kadry, nieszczęśliwców, dla których choćby podanie jednej kropli wody może użyć cierpieniu — powinno społeczeństwo zrozumieć, że nie — jesteśmy potrzebni — ale każdy nowy zespół ratowniczy Polskiego Czerwonego Krzyża — to dziesiątki i setki uratowanych ludzi w razie klęsk żywiołowych, powodzi, epidemii, czy też w razie wojny, a zwłaszcza chemicznej — to placówka walki z brudem, chorobami, kalectwem — to ludzie niosący ulgę ofiarom wypadku lub klęsk żywiołowych. Znajdą się czasem jednostki w społeczeństwie, którym pomimo corocznego „Tygodnia P. C. K." i szeregu innych imprez propagandowych nie przychodzi nawet na myśl, że można być członkiem tego Stowarzyszenia. Większość sądzi, że Polski Czerwony Krzyż, to grono osób bez jakichś konkretnych celów, które dopiero z pierwszym hukiem dział przeistacza się w wojskową organizację, placówek sanitarnych, lazaretów i szpitali. Mało ludzi zdaje sobie sprawę, jaka różnorodność i daleko poza znane ramy wybiegająca działalność cechuje to Stowarzyszenie, uznane za organizację wyższej użyteczności.

Czerwony Krzyż rzuca hasła miłosierdzia w świat, szkoli kadry ludzi, którzy przez własne poświęcenie i bezinteresowną pracę uświadamiają społeczeństwo i służą za wzór, że nie możemy obojętnie przechodzić wobec cierpienia bliźnich, gromadzi zasoby sanitarne, szerzy higienę osobistą i społeczną. Zamiast jednak wyliczanie działów pracy czerwonokrzyskiej, miast nawoływań, zestawień albo pięknych słówek, rozwija się przed oczyma czytelnika scenariusz wstrząsającego filmu...

Podgórska wieś w letnią cichą noc. Nagły szum rzeki zwiastuje powódź... Ludzie bezdomni! Głód — zaraza...

W dali majaczą mury pięknego miasta Atak gazowy. Ulice zasłane rannymi i trupami... Pożary — wojna! Wojna! Niedola człowieka!...

Jak rozległe jest pole akcji sanitarno-społecznej Polskiego Czerwonego Krzyża.

Czytelniku! Rozważ rzucony w ogólnym zarysie powyższy problem i zgodnie ze swym sumieniem odpowiedz na postawione przez P. C. K. pytanie: Czy jesteśmy potrzebni? Obywatelu! Jeśli uznasz, że tak, wstąp w nasze szeregi, zapisując się na członka P. C. K.

Zarząd Oddziału Lwowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża (Ossolińskich 13).

Zeznania Doboszyńskiego.

Kraków. 1. 6. (PAT.) W dziesiątym dniu procesu przeciwko Płonce i towarzyszom, oskarżonym o najście na Myślenice, zeznawał jako świadek inż. Adam Doboszyński Świadek zeznaje rozwlekle i chaotycznie oraz stale powtarza się, omawiając kilkakrotnie te same szczegóły.

Zeznaje, że miał pod sobą dwa i pół tysiąca ludzi w organizacji Stronnictwa Narodowego, za których był odpowiedzialny. Czuł się również odpowiedzialny za ideę, którą reprezentował. Dalej Doboszyński znów mówi o rzekomym nasileniu sytuacji komunistycznej w Myślenicach. Ochrona zebrań narodowych narzucała się sama przez się. Już na zebraniu w starym teatrze była zorganizowana stała straż porządkowa. On sam to nazwał drużynami ochronnymi. Zdecydował się wówczas zorganizować takie drużyny.

Na pytanie przewodniczącego Doboszyński mówi, iż po wydaniu rozkazu organizowania straży ochronnych jeśli chodzi o dobór ludzi, kierował się siłą fizyczną, o broni podczas organizowania jakoby nie było mowy. Twierdzi, że na 70 ludzi, którzy byli na zbiórce w Chorowicach, było zaledwie cztery rewolwery. Traktował swoją akcję w Myślenicach jako demonstrację, żeby wypadła godnie i żeby nie rabowano.

W dalszym ciągu Doboszyński odpowiadając o spotkaniu z policją, twierdzi, że rozkazu strzelania nie dawał.

Po przerwie sąd postanowił wszystkie wnioski obrony o wezwanie dodatkowych jeszcze świadków, odrzucić.

Dziś przemawia prokurator.

———

Ś. p. Szczepan Witkowski.

Dnia 29 ub. m. zmarł w Stryju nagle po 3-dniowej chorobie ś. p. Szczepan Witkowski. Zmarły należał do najwszechstronniejszych i najpopularniejszych sportowców Lwowa. Od r. 1918 ś. p. Szczepan Witkowski był czynnym członkiem klubu Czarnych. W pierwszych latach swej działalności sportowej ś. p. Witkowski poświęcał się narciarstwu, odnosząc na tym polu kilkanaście pierwszorzędnych sukcesów i specjalizował się w szczególności w biegach długodystansowych W r. 1924 na pierwszych zimowych igrzyskach olimpijskich w Chamonix, reprezentował barwy Polski w biegu na 50 klm. W r. 1925 był dowódcą patrolu narciarskiego wojskowego na narciarskich mistrzostwach Europy w St. Moritz. W latach następnych odnosił również szereg sukcesów sportowych.

Poza narciarstwem, ś. p. Witkowski uprawiał z zamiłowaniem piłkę nożną, grając bez przerwy w okresie 1918—1928 w barwach Czarnych na pozycji środkowego pomocnika i reprezentował w tym czasie doskonałą klasę, przyczym zasilał niejednokrotnie reprezentację Lwowa. Również na polu rozwoju hokeja lodowego śp. Witkowski miał wielkie zasługi, należał bowiem do tych, którzy sport ten w r. 1925 wprowadzili na teren Lwowa. W latach ostatnich po wycofaniu się z czynnego życia sportowego, ś. p. Szczepan Witkowski pracował społecznie na polu turystyki i narciarstwa. Wiele ze swego rozwoju zawdzięcza mu szczególnie Sławsko, gdzie założył klub narciarski „Bieszczady".

S. p. Witkowski brał żywy udział w pracy niepodległościowej. Jako uczeń gimnazjalny w r. 1915 wstąpił do Legionów, w których przebył całą kampanię legionową w 4 pułku, 10 kompanii, chlubnie zapisując na kartach swego życia walkę o Niepodległość.

S. p. Zmarły pozostawił po sobie powszechny żal. Zwłoki jego spoczęły na cmentarzu w Stryju.

———

Apel TSL do Społeczeństwa.

Powiatowy Związek Kół TSL. we Lwowie zwraca się z gorącą prośbą do obywateli o pomoc dla półkolonii letnich w powiecie lwowskim dla przeszło 3.000 dzieci. Potrzeba nam mąki, cukru, zabawek, środków aptecznych i gotówki.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Związku Powiatowego w godz. urzędowych: rano od godz. 9—2, popołudniu od 5—7 w lokalu własnym przy ul. Czarnieckiego 1.

———

Wizyta Ks. Prymasa Polski u p. Wojewody Biłyka.

Wczoraj ks. kardynał Hlond złożył wizytę p. Wojewodzie w jego prywatnym mieszkaniu. P. Wojewoda wraz z synem rewizytował ks. Prymasa w godzinach przed południowych.

Pożegnanie Ks. Kardynała Hlonda.

Wczoraj pociągiem południowym odjechał do Warszawy Prymas Polski JE. ks. kardynał Hlond w towarzystwie biskupa polowego Gawliny i przybocznego duchowieństwa.

Pożegnanie JE. ks. kardynała stanowiło ostatni punkt pięknych uroczystości, które odbyły się we Lwowie i Stanisławowie w związku z rocznicą złotych godów kapłaństwa JE. ks. arcybiskupa Teodorowicza.

Audiencje u p. Wojewody.

W ciągu ostatnich kilku dni w normalnych godzinach posłuchań p. Wojewoda lwowski przyjął na audiencji delegatów organizacji i związków, a w szczególności Związków Towarzystw społecznych opieki nad emigrantami, Domu Pracy pod godłem Opatrzności, Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Koła Gospodyń Wiejskich, Polskiej Organizacji Wojskowej, Koła Studentów Inżynierii Lasowej, delegacje włościan z Lubyczy - Kniazie i Denyskowa w sprawach rolnych. Poza tym przyjął p. wojewoda dyr. M. K. K. O. dra Stefana Uhmę, p. Henryka Friedberga, naczelnika Wydziału w Min. P. i H., Inż. Juliusza Mokrego, prezesa Wyższego Urzędu Górniczego we Lwowie, p. Sadkowskiego, zast. dyrektora dep. obrotu pieniężnego w Min. Skarbu. Oficjalną wizytę złożył p. wojewodzie przybyły do Lwowa na uroczystości przeniesienia grobów lotników amerykańskich poległych w obronie Lwowa attache wojskowy Stanów Zjednoczonych A. P. p. Winslow.

OPRACOWANIE PLANU INWESTYCYJNEGO WSCHODNIEJ MAŁOPOLSKI.

Dnia 24 maja b. r. odbyło się w Izbie przemysłowo-handlowej we Lwowie posiedzenie Komitetu dla opracowania planu inwestycyjnego Małopolski Wschodniej pod przewodnictwem prezesa Izby dr. Szarskiego.

Zajęto zgodne stanowisko, że projekty poszczególnych instytucyj oraz organizacyj, winny być opracowane w ścisłym porozumieniu z samorządem gospodarczym, z samorządem miejskim i organizacjami zawodowymi, celem uniknięcia wielotorowości poczynań w powyższym kierunku.

Podkreślono, że plan inwestycyjny winien być opracowany jak najrealniej w uzględnieniem przypuszczalnych możliwości finansowych i sum, jakie na ten cel będą przeznaczone.

Giełda z dnia 1 czerwca.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.10, Berlin 212.51, Amsterdam 290.60, Kopenhaga 116.25, Londyn 26.04, N. Jork czeki 5.28, kabel 5.28 i trzy ósme, Oslo 131.13, Paryż 23.55, Praga 18.40 Sztokholm 134.25, Zurych 120.55, Medjolan 27.85. **Papiery państwowe:** 3 prc. inwest. 63.50, 5 prc. konwers. 57, 6 prc. dolarowa 53, 4 prc. dolarowa 38.25, 7 prc. stabilizac. 70, 4 prc. konsolidacyjna 53.50. **Akcje:** Bank Polski 101, Cukier 29.25, Węgiel 18.50, Norblin 55, Starachowice 28.50.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, życie, hreczce, owsie, mące i otrębach oraz eggzekutywna sprzedaż ziemniaków. Na ogół ceny niezmienione. Tendencja utrzymana, usposobienie ożywione. Ceny loco wagon Lwów: hreczka przemiałowa 28—28.50. — Inne kursy niezmienione.

Program radiowy.

Środa, 2 czerwca.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.30: Aduycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Płyty. 12.25: Orkiestra. 13.35: Płyty. 14.45: Pogadanka dla dzieci. 15: Płyty. 15.45: Wiad. gosp. 16: Szkic literacki. 16.15: Kwartet salonowy. 16.45: Odczyt. 17: Reportaż muzyczny. 17.50: Pogadanka. 18: Chwila Biura Studiów. 18.10: Płyty. 18.30: Monolog. 18.50: Pogadanka. 19: Koncert rozrywkowy. 19.35: Wiad. sport. 20.05: Muzyka taneczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert chopinowski. 21.45: „Bitwa o Chorążankę" opowiadanie. 22: Polska muzyka w przemiale 18-go i 19-go wieku. 22.50: Dziennik wiecz. 23: Płyty. 24: Koncert.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Zawody balonowe.

Toruń. 1. 6. (PAT.) Onegdaj o g. 18 wystartowały z Torunia balony biorące udział w IX. krajowych zawodach o puchar im. płk. Wankowicza. Balony startowały w odstępach 2 minut. Pierwszy odleciał balon „Lwów“ z załogą: pilot p. Pietraszewski, pomocnik p. Twarkowski. Wszystkie balony obrały kierunek północny, lecąc w kierunku na Grudziądz. Warunkiem zdobycia pierwszego miejsca jest przebycie najdłuższej trasy, jednakowoż w granicach państwa.

PRZENIESIENIE ZIEMI ZE LWOWA DO PIEKAR NA ŚLĄSKU.

Dnia 4 bm. o godz. 18-tej z pod ratusza we Lwowie wyrusza patrol wraz z pobraną ziemią z Termopil Polskich z Zadwórza i z mogiły Nieznanego Żołnierza we Lwowie.

Ziemię tę Zarząd m. Lwowa przeznaczył na uroczystość poświęcenia Kopca Wyzwolenia w Piekarach Śląskich. Urna z ziemią wręczona zostanie w dniu 14 bm. przez prezydenta m. Lwowa dr. Ostrowskiego patrolowi Związku Powstańców Śląskich Grupy Lwów, a następnie przeniesiona zostanie pieszo ze Lwowa do Piekar na Śląsku.

ADAPTACJA TERENU TARGÓW WSCHODNICH

Przed kilku dniami zwiedziła teren Targów Wschodnich specjalna Komisja Izby przemysłowo-handlowej, która poddała szczegółowej rewizji stan wszystkich pawilonów i obiektów targowych. Cały szereg pawilonów zostanie odnowiony, a ponadto przewidziana jest budowa 2 nowych, a to pawilonu Monopolu Tytoniowego i pawilonu Monopolu Spirytusowego.

Pawilony te swym stylem przystosowane będą do ogólnego planu rekonstrukcyjnego, jaki sobie Międzynarodowe Targi Wschodnie wytknęły w przebudowie budynków targowych na całym terenie. Należy zatym oczekiwać, że i tego roku oblicze zewnętrzne terenu Targów Wschodnich nieco się zmieni, że przybędzie sporo metrażu wystawowego, że wzbogacony będzie moment dekoratywno-świetlny.

Prace nad rekonstrukcją pawilonów Targów Wschodnich rozpoczną się w dniach najbliższych i prowadzone będą przez czynniki miejscowe.

BOMBARDOWANIE BARCELONY.

Barcelona. 1. 6. (PAT.) Radio Barcelona ogłasza, iż w wyniku ostatniego bombardowania miasta 79 osób zostało zabitych a 144 rannych.

Sprawa uregulowania finansów komunalnych.

Warszawa. 1. 6. (PAT.) Wczoraj obradowała Sejmowa Komisja skarbowa kontynuując rozpoczęte przed paroma dniami prace nad rozpatrzeniem projektu noweli do dekretu o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych. Referent projektu tej noweli pos. Bołądz zreferował zaproponowane przez siebie poprawki. Referent wypowiedział się przede wszystkim przeciwko podatkowi od placów budowlanych i wprowadził rozdział wpływów z 15 proc. udziału samorządów w państwowym podatku dochodowym.

Interesująca szeroki ogół sprawa rozszerzenia na teren całego państwa prawa pobierania na rzecz samorządów miejskich dodatków do państwowego podatku dochodowego w referacie pos. Bołądzia nie została poruszona, natomiast poprawkę taką wniósł burmistrz m. Tarnopola pos. Widacki. Po omówieniu przez referenta zaproponowanych poprawek w związku z poprawką pos. Widackiego na wniosek pos. Hołyńskiego jako referenta budżetu Ministerstwa skarbu, komisja postanowiła zaprosić p. wicepremiera i ministra skarbu Kwiatkowskiego dla wysłuchania jego opinii. Pan Wicepremier zaproszenie przyjął i wobec tego dalsze obrady komisji zostały odroczone do dziś.

Niemcy wycofują się z komitetu nieinterwencji.

Berlin. 1. 6. (PAT.) Niemieckie Biuro informacyjne donosi, że przedstawiciel Rzeszy niemieckiej w Komitecie nieinterwencji otrzymał polecenie zakomunikowania przewodniczącemu komitetu oficjalnie stwierdzonego faktu zbrodniczego napadu w Ibiza. Poza tym przedstawiciel niemiecki ma podać do wiadomości przewodniczącego komitetu następującą decyzję rządu Rzeszy: Rząd Rzeszy nie będzie brał udziału w akcji kontroli i w obradach Komitetu nieinterwencji, dopóki nie otrzyma pewnych gwarancyj przeciwko powtarzaniu się tego rodzaju faktów. Rząd Rzeszy zastrzega sobie oczywiście możność zadecydowania o zarządzeniach, jakie wyda w odpowiedzi. Poza tym na czas trwania tego stanu rzeczy niemieckie okręty wojenne otrzymają rozkaz strzelania do wszystkich samolotów i okrętów wojennych rządu hiszpańskiego, któreby się do nich zbliżały.

Wykonano prawo odwetu.

Berlin. 1. 6. (PAT.) Ogłoszono urzędowo, że wczoraj rano rozpoczęty jednostki wojennej floty niemieckiej, stacjonowane u wybrzeży hiszpańskich bombardowanie portu w Almerii, jako odwet za bombardowanie przez lotników walenckich pancernika „Deutschland“. Równocześnie urzędowo podano do wiadomości, że szereg jednostek floty niemieckiej, stacjonujących na morzu Północnym na wybrzeżach niemieckich wysłano do pomocy statkom niemieckim.

Obecnie znajduje się na wodach hiszpańskich dwa pancerniki niemieckie „Deutschland“ i „Admiral Scheer“ oraz cztery torpedowce niemieckie.

Niemieckie Biuro informacyjne donosi: Na wody hiszpańskie, dla wzmocnienia niemieckich sił morskich zostały wysłane dalsze jednostki floty wojennej.

Berlin. 1. 6. (PAT.) Niemieckie Biuro informacyjne donosi oficjalnie: Jako odwet za występny napad czerwonych samolotów bombowych na stojący na kotwicy pancernik „Deutschland“ wczoraj w godzinach porannych niemieckie siły morskie bombardowały fortyfikacje Portu Almeria.

Po zniszczeniu urządzeń portowych i stanowisk czerwonych bateryj, akcja odwetowa została przerwana i zakończona.

USPOKAJAJĄCY KOMUNIKAT.

Berlin. 1. 6. (PAT.) Jak wynika z komunikatu urzędowego niemieckiego Biura informacyjnego po zbombardowaniu fortyfikacyj portu wojennego w Almerii, Berlin akcję swą odwetową uważa za zamkniętą. Fakt ten podkreślają tu zresztą dobitnie ze strony półurzędowej, dodając, że krok ten był koniecznym celem ustrzeżenia się na przyszłość przed gorszymi prowokacjami. O decyzji swej rząd Rzeszy zawiadomił londyński Komitet nieinterwencji, zaopatrując notę swą obszerną motywacją. Wysyłkę dalszych okrętów wojennych na wody hiszpańskie uzasadniają tu względami bezpieczeństwa na przyszłość.

OFIARY BOMBARDOWANIA ALMERII.

Walencja. 1. 6. (PAT.) Gubernator cywilny Almerii zawiadomił ministra obrony narodowej, że ofiarami wczorajszego bombardowania padło 19 zabitych i 55 rannych. Ogień artylerii zniszczył całkowicie 39 domów. Poza tym wiele domów jest uszkodzonych. Miasto było ostrzeliwane pociskami o kalibrze 205 mm. Kontrtorpedowiec angielski, pełniący służbę kontrolną na tym odcinku wybrzeża, obserwował bombardowanie miasta przez eskadrę niemiecką.

Bilans Pomocy Zimowej.

Warszawa. 1. 6. (PAT.) W dniu 31 b. m. w Ministerstwie Opieki społecznej odbyło się posiedzenie Naczelnego Wydziału Wykonawczego Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej pod przewodnictwem min. M. Zyndram-Kościałkowskiego i przy udziale Pani Marszałkowej Piłsudskiej, przewodniczącej Komisji rewizyjnej. Zagajając obrady, min. Kościałkowski wygłosił przemówienie sprawozdawcze.

Na całą akcję Pomocy zimowej zebrano w gotówce i naturaliach złotych 32.700.000 bez uwzględnienia udziału państwa. Akcja pomocy w Polsce miała charakter bezwzględnie powszechny. Jedynym kryterium w udzielaniu pomocy bezrobotnym była istotna potrzeba.

Przy tej okazji z satysfakcją podkreślić muszę — mówił p. minister — zdumiewającą solidarność i ofiarność rzesz pracujących. Mógłbym przytoczyć nie jeden przykład, jak to w szeregu miejscowości pracownicy, na których ofiary wcale nie liczono, zebrali w rezultacie więcej, aniżeli inne sfery, które swój udział w akcji zadeklarowały.

Raz jeszcze zabiorę w sprawie prowadzonej akcji głos, gdy po zakończeniu jej bilansu oraz sporządzeniu pisemnego sprawozdania będziemy mogli przystąpić do rozwiązania ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej.

Po szczegółowym sprawozdaniu organizacyjnym, uchwalono m. in., iż całkowita likwidacja akcji Pomocy zimowej nastąpi 15 czerwca r. b. Naczelny wydział i poszczególne komórki organizacyjne będą działały nieprzerwanie, a to dla opracowania ostatecznego sprawozdania oraz opracowania zasad akcji na przyszłość.

B. W. LEWICKI.

WĘDRÓWKA PO KINOTEATRACH.

Po wszystkich doświadczeniach widza kinowego, po wszystkich narzekaniach na nasze sprawy kinowe budzi się nagle przekorna myśl: chwalimy film polski. Jako umowną podstawę wybieramy sobie wyświetlany niedawno we Lwowie obraz p. t. „Dyplomatyczna żona“. Wysuwają się wszakże wątpliwości, czy wybór jest właściwy. Wiele danych wskazywałoby na pustkę, która się wokół filmu tego wytworzyła. Są takie filmy nijakie. Trudno w nich coś konkretnego przyganić, ale też trudno zająć się czymś bardziej i coś w nich pochwalić. Takim właśnie filmem bez sexapelu okazała się ta „Dyplomatyczna żona“. Nie wzbudziła żadnego zainteresowania i dlatego można przypuszczać, że niedobrze wprowadziła nas w sprawę pochwały polskiego filmu. Rzekliśmy sobie: zganić łatwo, ale lepiej choć trudniej jest pochwalić. Gdzieś przecież istnieją w wyszydzanym przez wszystkich z wyjątkiem referentów reklamowych filmach polskich źródła optymizmu i zadowolenia. Otóż to właśnie uderzało w „Dyplomatycznej żonie“, że nie potrafiła wzruszyć ani zająć głębiej, choć te i owe fragmenty podobały się powszechnie. W filmie tym za dużo było rutyny, za mało serca. Scenariusze wypiekane jak pod sztampą przez t. zw. fachowych scenarzystów — rutyniarzy są plagą samodzielności filmowej. Malarz, poeta, muzyk brzdąkają i bazgrzą sobie swobodnie jak im się żywnie podoba. Przy narodzinach pierwszej wizji utworu kinowego sterczeć musi rutynista — fachowiec. Zato tam, gdzie trzeba koniecznie szkoły, rutyny pewnej i określonej umiejętności — przy samej realizacji filmu kwitnie niczem niewytłumaczone amatorstwo. Miałem niedawno okazję widzieć nowy film polski p. t. „Wisła“. Kompozycja tego utworu wymownie świadczyła o tem, że autorem jego przy dużym talencie i oryginalnym potraktowaniu tematu brakło tego, co moglibyśmy nazwać szkolarską rutyną. Na odwrót rutyna bez talentu nie potrafi również stworzyć dobrego filmu. Przykład: wyświetlane niedawno „30 karatów szczęścia“. Mimo widocznych wysiłków utrzymania formy przez Dymszę, odtwórcę głównej roli, trudno nawet wyobrazić sobie coś bardziej nudnego i nieskładnego. Podobnie ma się sprawa z nieudanym obrazem z folkloru żydowskiego „Wesele biedacy“. Film ten miał ambicje dorównania przepięknemu i pełnego poezji obrazowi „Judel gra na skrzypkach“. Siły realizatora nie sprostały ambicjom. Film polski — powtarzać to trzeba uparcie — nawet w obecnej swojej fazie rozwoju posiada bardzo szerokie możliwości. Modlić się tylko wypadnie o więcej metodyczności dla realizatorów, o więcej swobody nieskrępowanej dla scenarzystów. Pewne zjawiska wskazują na tworzenie się w Polsce dobrego stylu filmowego. Reportaże krótkometrażowe: Urbanowicza-Lipińskiego o Wilnie i Cękalskiego-Wohla o Londynie mówią o doskonałej formie polskiego kinowego stylu opisowego. W sposób trudny osiągamy to, co za granicą jest rzeczą zrozumiałą samą przez się. Uczy się dopiero polska kinematografia przemawiania nienagannym językiem ekranu. Ciekawe, że naprzód wyszkoliła sobie formy opisowe i nastrojowe nie domagając jeszcze silnie w partiach psychologicznych. Dowodem takiego układu sił był wyświetlany przez dłuższy czas w Casino obraz Gantkowskiego „Płomienne serca“. Ten film pozyskał sobie wiele pochwał. Co w nim się podobało: brawura, tężyzna, koni ki szkoły podchorążych i wogóle życia armii. Co wzruszyło ludzi najbardziej: śmierć kapitana Śmigielskiego, który w agonii widzi ręke Komendanta Piłsudskiego przymykającą jego wierne żołnierskie oczy. Co minęło bez wrażenia niedawnie: wątek romansowy, prawie zupełnie niedostrzegalny. Psychologizmu filmowego mimo kilku udałych już prób to się w Polsce organizować nie umie. Rzecz dziwna: polski aktor filmowy zdradza dużą barzdo klasę teatru na ekranie. Polski realizator filmowy w większości wypadków nie umie aktora tego wkomponować w dwuwymiarową ramę rozświetlonego ekranu. Pod tym względem wiele jeszcze trzeba uczyć się od zagranicy. Jako przykład weźmy niemiecki film Hartla o temacie polskim: „Ku wolności“. Klasa tego utworu jest poprawna ale średnia. Akcja psychologiczna jest zwarta i związana ściśle z historycznym tłem utworu. Żaden z elementów treści nie jest wypierany przez drugi. Film posiada na równi zalety dobrze skonstruowanego romansu, jakoteż relacji historycznej. Kinowa kompozycja anegdoty, kinowy układ dialogów — oto tajemnica poprawności, więcej nawet: artyzmu wielu filmów zagranicznych. Tajemnicy tej na imię: kinowa racja estetyczna. Musi ją artysta mieć we krwi, ale też musi się czegoś z jej zakresu nauczyć. Nie napróżno tworzenie filmowe nosi nazwę: inżynierstwa artystycznego.

Dowodem tego, jak delece sztuka filmowa cenić poczyna swoje — młode zresztą — tradycje, jest seria wznowień filmów z przed 8—6 lat. Przewinęły się przez ekrany Lwowa: „Parada miłości“ i „Marocco“. Zapowiedziano już wznowienie szeregu innych — głośnych przed laty filmów. Artyzm filmowy krzepnie w sobie i nabiera wyrazu trwałego. Skończyło się nowinkarstwo formalne. Nie obawiamy się już w większości wypadku, że film z przed lat wyda się nam cudaczny lub śmieszny. To tylko nas po części dziwi, że my sami innymi jakimiś oczyma patrzymy na minioną rzeczywistość filmową. Niby nic się na horyzoncie kina nie zmieniło, a przecież innych już wzruszeń oczekujemy od srebrnej wizji ekranu.

(Dok. nast.)

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

II. Km. 801/34. Strona zobowiązana: Jakub Rebhun (Hirsch) i Róża Rebhunowa w Rzeszowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Janiny Czarnkowej w Rzeszowie odbędzie się dnia 5-go lipca 1937 o godz. 10-tej przedpoł. w biurze Nr. 14 parter w Sądzie grodzkim w Rzeszowie na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Rzeszów. Whl. 403. Oznaczenie realności: Realność ta stanowi parc. bud. lkat. 79/2 i 1287, parc. grunt. lkat. 142/2 ogród, lkat. 149/1 i 144/1 rolę o ogólnej powierzchni 3.848 mtr. kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 31.947 zł. 86 gr. Najniższa oferta 15.973 zł. 93 gr. Do realności tej przynależny jest budynek mieszkalny, budynek gospodarczy murowany z cegły, pokryty blachą pocynkowaną, budynek gospodarczy częściowo murowany, a częściowo drewniany, stajnia z muru pruskiego, warstat ślusarski murowany pokryty blachą z przynależnościami. Do realności whl. 403 ks. gr. gm. kat. Rzeszów należą następujące przynależności: budynek mieszkalny, dwa budynki gospodarcze, warstat ślusarski z przynależnościami i stajnią, oszacowane na kwotę 8.011 zł. 86 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Rzeszów, 22 maja 1937. 2021

II. Km. 340/37 III E 616/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek wierzycielki Reginy Salzman w Przemyślu Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu II. rewiru Feliks Ocetkiewicz mający kancelarię w Przemyślu, ul. Grodzka Nr. 6 na podstawie art. 602 i 652 § 2 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25-go czerwca 1937 o godz. 8 w kancelarii komornika Rew. II. ul. Grodzka Nr. 6 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Hermana Ungera w firmie American Union i Ska sp. z ogr. odpow. w Przemyślu zarządzona postanowieniem tut. Sądu grodzkiego Oddz. III. z dnia 11 listopada 1936 Sygn. III. E 616/36 celem ściągnięcia wykonalnej wierzytelności w kwocie 50 zł. z 8% od dnia 13 lutego 1936 zpn.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Przemyśl, 24 maja 1937. 2023K

II. Km. 906/35. Obwieszczenie o drugiej licytacji. Strona zobowiązana: Zofia z Nehrebeckich Kamińska w Staromieściu. Na wniosek strony egzekwującej Ignacego Rejusa w Białej zastąpionego przez Mgr. Ozjasza Stierera adw. w Rzeszowie odbędzie się dnia 5 lipca 1937 o godzinie 11-tej w Sądzie grodzkim w Rzeszowie biuro Nr. 14 parter na zasadzie niżej zapodanych warunków licytacyjnych, licytacja następujących realności. Realności lwh. 1536 ks. gr. gm. kat. Staromieście stanowiącej parcele lkat. 545/25 i 545/24 o łącznej powierzchni 1554 mtr. kw. i realności lwh. 1551 ks. gr. gm. kat. Staromieście objętej, stanowiącej parcelę lkat. 545/29 o powierzchni 1500 mtr. kw., które to realności położone są obok siebie we wsi Staromieście i stanowią jedność gospodarczą. Do realności tych należą następujące przynależności: budynek parterowy mieszkalny pokryty dachówką podpiwniczony, o zabudowanej powierzchni 215,38 mtr. kw. budynek gospodarczo przemysłowy parterowy niepodpiwniczony, kryty dachówką o zabudowanej powierzchni 155.70 mtr. kw., 255 mtr. oparkanienia drewnianego, studnia o 16-tu kręgach betonowych, studzienka deszczowa i odpływowa z kanalizacji, kapliczka figura murowana i 13-cie sztuk drzewek owocowych. Suma oszacowania wynosi 66.124 zł. Cena wywołania wynosi 44.082 zł. 66 gr. — Miejscem przechowywania ksiąg gruntowych jest Sąd grodzki jako hipoteczny w Rzeszowie. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej części sumy oszacowania. Rękojmia złożona będzie w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładk. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich. Papiery wart. przyjmowane będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać mające się sprzedać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie w godzinach urzędowych.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Rzeszów, 25 marca 1937. 2020K

V. Km. 689/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Grodzickich l. 4 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 7-go czerwca 1937 o godzinie 10-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużniczek w ich lokalu i mieszkaniu we Lwowie przy ul. Zamarstynowskiej 35, składających się z sprzętów domowych, 6 balonów na wodę sodową, 75 syfonów, 1 wozu (lory), oszacowanych na łączną kwotę 1240 zł. V. Km. 132/37 oraz, że w dniu 15 czerwca 1937 o godzinie 10.30 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu we Lwowie, przy ul. Panieńskiej 41, składających się z sprzętów domowych, oszacowanych na łączną kwotę 1740 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru V.

Lwów, 31 maja 1937. 2028K

Km. I. 741/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1937 o godzinie 12-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu, pl. Dominikański 1 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Natalii i Henryka Steinhausslów w Tarnopolu i składających się z 10 lichtarzy bronzowych francuskich, oszacowanych na łączną sumę zł. 900 na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Orzechowskiego kupca we Lwowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Tarnopol, 20 maja 1937. 2029K

Km. 322/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kozowej Ludwik Jurkiewicz, mający kancelarię w Sądzie grodzkim w Kozowej na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 czerwca 1937 o godz. 10 w Słobódce odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Michała Fudalego i Stanisława Bojki, składających się z 6 kóp pszenicy, 10 kóp żyta, 1 krowy, 2 jałówek, 5 kóp jęczmienia, 1 cielęcia, 40 pni pszczół, oszacowanych na łączną sumę zł. 1305. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Kozowa, 29 maja 1937. 2030K

IX. Km. 65/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 czerwca 1937 o godz. 9.15 we Lwowie, ul. Zyblikiewicza Nr. 27 odbędzie się na wniosek Miejskiej Kom. Kasy Oszczędności we Lwowie 1-sza licytacja ruchomości, składających się z mebli, obrazów i dywanów przy licytacji oszacować się mających. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IX.

Lwów, 29 maja 1937. 2027K

III. Km. 690/35. Strona zobowiązana: Dr. Leon Frankel Lwów. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Ewy Benowskiej zarządczyni Masy Spadkowej po śp. Zdzisławie Benowskim w Stryju odbędzie się dnia 19 lipca 1937 w Sądzie grodzkim w Stryju o godz. 9 przedpołudniem w biurze Nr. 21 I. ptr. na zasadzie niniejszym zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: 1) Realność objęta whl. 311 ks. gr. gm. kat. Zawadów, stanowiąca objekt fabryczny, składająca się z parcel budowlanych lkat. 111 i 134, oraz z parcel gruntowych lkat. 1507, 1508, 1509, 1592, 1593, 1595/1, 1616, 1617, 1618, 1643, 1658, 1659, 1662/1, 1662/2, 1663, 1666, 1678/2, 1691, 1692, 1693, 1695, 1698, 1702/2, 1704/2, 1705/2, 1706/2, 1707/1, 1707/2, 1708, 1710/1, 1710/2, 1711/1, 1711/2, 1712, 1714/1, 1714/2, 1723/6, 1724/1, 1724/2, 1724/3, 1724/4, 1724/5, 1735/1, 1735/2, 1735/3, 1739/6, 1739/6, 1735/4, 1735/5, 1735/6, 1739/1, 1739/2, 1739/3, 1739/4, 1739/5, 1754/1, 1754/2, 1920/3, 1921/2, 1960, 1961/1, 1961/2, 1962, 1968, 1987, 1993, 1994/1, 1994/2, 1995, 136, 1710/3, 1706/1, 167 o łącznym obszarze 26 ha. 4 a. 38 m kw. wraz ze znajdującymi się na niej budynkami i przeziemiami, a mianowicie: piec kręgowy systemu Hofmana, magazyn nafty i smarów, magazyn na węgiel, suszarnia, wychodek wolno stojący, 4-ry suszarnie drewniane, 4-ry poddasza drewniane, budynek gospodarczy, budynek mieszkalny, budynek gospodarczy, studnia wolno stojąca, budynek mieszkalny, stodoła, wychodek wolno stojący, 2-wie suszarnie drewniane, hala maszyn i kotłownia, równia pochyła dla wyciągania wózków, studnia murowana, komin fabryczny wolno stojący, garncarnia i oparkanienia oraz urządzenia maszynowe i przynależności należące do fabryki cegieł i dachówek. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 224.672 zł. 97 gr. Najniższa oferta 112.336 zł. 49 gr. 2) Realność objęta whl. 434 ks. gr. gm. kat. Nieżuchów, składająca się z parcel gruntowych lkt. 1691/2, 1692, 1693, 1694, 1695/1, 1695/2, 1696, 1697, 1698, 1699, 1700, 1705/1, 1705/2, 1691/1, o łącznym obszarze 26 ha. 66 a. 20 m kw. wraz ze znajdującymi się na niej budynkami, a mianowicie: willa z budynkiem mieszkalnym, budynkiem gospodarczym, szopą na siano, studnią z rur betonowych, budynkiem mieszkalnym, komorą i oparkanieniami oraz teren kolejki ze szyn profilu 60 m/m. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 97.185 zł. 80 gr. Najniższa oferta 64.790 zł. 54 gr. 3) Realność objęta whl. 83a ks. gr. kat. Nieżuchów składająca się z parcel gruntowych 1638/1 i 1690 o łącznym obszarze 53 a. 62 m kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 643 zł. 44 gr. Najniższa oferta 428 zł. 96 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Stryju jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Stryj, 15 maja 1937. 1921K

AMORTYZACJE.

I T. 17/37. Na wniosek Eli Sandhaus zam. Bajon, zamieszkałej w Tarnowie przy ul. Lwowskiej zarządza się postępowanie celem umorzenia książeczki wkładkowej Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Tarnowa Nr. 157.602 opiewającej na nazwisko Sandhaus Ella, która miała zaginąć. Wzywa się posiadaczy tej książeczki, aby zgłosili swe prawa do 6 miesięcy od daty tego edyktu. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu książeczkę wyżej opisaną jako pozbawioną znaczenia prawnego.

Sąd Okręgowy.

Tarnów, dnia 21 kwietnia 1937. 1988

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 20/37. Józef Kiełtyka, urodzony w Wyszatycach 16 kwietnia 1889, syn Szymona i Marianny, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1914 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył w czasie wojny podczas oblężenia Przemyśla w nieznanej formacji wojsk austriackich. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Przemyśl, 29 kwietnia 1937. 1992

T. 77/35. Michał Sawicki, urodzony w Podliskach 27 listopada 1867, syn Jana i Anastazji, w maju 1919 wyjechał z Krukienic z wojskami ukraińskimi, miał pozostawać w Rosji w okolicy Winnicy. Nie daje o sobie wiadomości. Wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. Włodzimierzowi Boszko w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.

Przemyśl, 16 grudnia 1935. 1990

T. 9/37/7. Michał Swynczak, urodzony w Stubnie dnia 11 listopada 1874, syn Jakuba i Anny, wywieziony został w 1919 roku do obozu internowanych w Brześciu nad Bugiem i od tego czasu nie daje o sobie żadnej wiadomości. W celu uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adw. dr. Buxbaumowi w Przemyślu, którego ustanawia się równocześnie obrońcą węzła małżeńskiego.

Sąd Okręgowy.

Przemyśl, 12 kwietnia 1937. 1994

T. 5/37. Ignacy Duda, urodzony w Jarosławiu dnia 3 lipca 1889, syn Antoniego i Julii, uczestnik wojny światowej, zaginął i od roku 1917 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy nieznanej formacji legionowej i miał umrzeć w styczniu 1917 w Szlachoście w guberni chersońskiej w Rosji, gdzie przebywał w niewoli. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Przemyśl, 10 kwietnia 1937. 1995

T. 17/33/12. Piotr Petryszyn, urodzony w Czolhyniach dnia 28 sierpnia 1887, syn Jana i Katarzyny, uczestnik wojny światowej zaginął i od roku 1917 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy nieznanej formacji wojsk austriackich i był w niewoli rosyjskiej. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Przemyśl, 4 maja 1937. 1996

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Urząd Wojewódzki Lwowski.

L. OA. 5/247/1/37.

OGŁOSZENIE.

Schapira Albert syn Itziga i Rywki z d. Schapira ur. 10 lutego 1898 we Lwowie subiekt handlowy we Lwowie, Schapira Febus Bernard (2 im.) syn Itziga i Rywki z d. Schapira ur. 16 kwietnia 1907 we Lwowie agent handlowy we Lwowie, Jakub Raps syn Chaima i Sary Ryże (2 im.) z d. Weiss prokurent handlowy we Lwowie wnieśli prośby o zezwolenie na zmianę nazwisk rodowych Schapira na Hammer, Raps na Stadler lub Stadlen.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższe prośby do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X 1919 r. Dz. U. R. P. Nr. 88 poz. 478 wolno z ważnych powodów zgłosić przeciw ich uwzględnieniu sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w Monitorze Polskim, które równocześnie zarządza się.

We Lwowie, dnia 28 maja 1937.

Za Wojewodę:
Mgr. M. Kwaśniewski w. r.
Naczelnik Wydziału. 2024

II. OGŁOSZENIE.

ZARZĄD SPÓŁKI AKCYJNEJ „KARPALIT" dla fabrykacji kart do gry, wyrobów papierowych i przemysłu litograficznego we Lwowie, ul. Zielona 20

zaprasza niniejszym PP. Akcjonariuszy Spółki na

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZY

które odbędzie się w dn. 12 czerwca 1937 r. o godzinie 12-tej w południe w biurach Spółki Akcyjnej „Karpalit" we Lwowie, ul. Zielona 20.

Porządek obrad:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za r. 1936.

2) Powzięcie uchwały o rozdziale zysków względnie pokryciu strat.

3) Udzielenie Władzom Spółki pokwitowania z wykonywanych przez nie obowiązków.

Dla wykonania prawa głosowania winien akcjonariusz złożyć w Spółce Akcyjnej przynajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia, albo akcje, albo zaświadczenia o dokonanym złożeniu akcyj u notariusza, albo w instytucji kredytowej, dopuszczonej brzmieniem art. 399 par. 2 k. h. 1813

KOLEJ LOKALNA MUSZYNA—KRYNICA S. A. w likwidacji.

II. OGŁOSZENIE.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej w likwidacji „Kolej Lokalna Muszyna — Krynica" odbędzie się dnia 15 czerwca 1937 o godzinie 10-ej przed południem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr. 1 II. p. z następującym porządkiem dziennym:

1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Likwidatorów z czynności oraz ostatecznych rachunków z ukończonej likwidacji Spółki i udzielenie absolutorium Likwidatorom i Radzie Nadzorczej, Komisji Rewizyjnej.
2. Stwierdzenie ukończenia likwidacji Spółki i uchwała o jej rozwiązaniu oraz upoważnienie Likwidatorów do dokonania końcowych czynności, związanych z likwidacją i rozwiązaniem Spółki.
3. Podział majątku Spółki.
4. Uchwała co do oddania w przechowanie ksiąg i dokumentów Spółki.

Warunki prawa uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu określa §. 20 statutu Spółki, ogłoszonego w Monitorze Polskim Nr. 240 z dnia 16 października 1930. 1885

LIKWIDATORZY.

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

zawiadamia, że w myśl §. 16 statutu przeprowadzono w dniu 25 maja 1937 r.

LOSOWANIE

8%-wych LISTÓW ZASTAWNYCH
7%-wych LISTÓW ZASTAWNYCH EMISJI II—VII
8%-wych OBLIGACYJ BUDOWLANYCH EMISJI I i II

wraz ze skonwertowanymi na 5½% na zasadzie ustawy z dnia 20 grudnia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 115, poz. 950) ODCINKAMI POWYŻSZYCH EMISJI

i

6%-wych LISTÓW ZASTAWNYCH EMISJI VIII i 6%-wych OBLIGACYJ BUDOWLANYCH EMISJI IV

oraz

4½% i 4% LISTÓW ZASTAWNYCH b. Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wykazy numeryczne wylosowanych odcinków zawiera „Monitor Polski" Nr. 122 z dnia 1 czerwca 1937 r. Tabele losowań mogą zainteresowani przejrzeć względnie podjąć w Centrali lub Oddziałach Banku.

Wypłata należności za wylosowane odcinki odbywać się będzie, począwszy od dnia 30 czerwca 1937 r. w Centrali Banku w Warszawie i Oddziałach prowincjonalnych.

Oprocentowanie wylosowanych odcinków ustaje z dniem 30 czerwca 1937 r.

Emisjami b. Banku Krajowego administruje Oddział Banku we Lwowie, dokąd należy zwracać się bezpośrednio w sprawach dotyczących listów zastawnych tych emisji. 1987

WALNE ZGROMADZENIE MAŁOPOLSKIEGO ZWIĄZKU ROLNIKÓW

spółdz. z ogr. odpow. we Lwowie

odbędzie się w niedzielę, dnia 20 czerwca 1937 o godz. 12 w lokalu własnym przy ul. Jagiellońskiej 8, I. p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia.

2) Odczytanie protokołu rewizji dokonanej przez Związek Rewizyjny.

3) Sprawozdanie ogólne Zarządu i Komisji Rewizyjnej z wnioskiem na udzielenie absolutorium Zarządowi i Radzie Nadzorczej.

4) Sprawozdanie Rady Nadzorczej co do zatwierdzenia zamknięcia rachunków za rok 1936 i powzięcie uchwały co do pokrycia strat.

5) Zmiana statutu.

6) Wybór Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej.

7) Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań spółdzielni i najwyższej sumy kredytu dla poszczególnych członków.

8) Zatwierdzenie budżetu na rok 1937.

9) Wnioski. 2025

ZARZĄD.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.